

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie w P.T.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej“.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzmy 31. (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena
egzemplarza
pojedynczego
15 gr.

Na dworcach
kolejowych
18 gr.

Telefon Redaktora Naczelnego 236.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Drakow
Biblioteka Ję.

IKI.

Zamach gdański.

Lwów, 16. stycznia.

To, co zaszło obecnie w Gdańsku, jest owocem miękości, którą kierowaliśmy się w stosunku do wolnego miasta. Mniemaliśmy, że życzliwym traktowaniem, że świadczeniem przysług i unikaniem wszelkiej drażliwości zdoła umyślić Gdańszczan, skierować na drogę poprawnych przynajmniej stosunków z nami. Tego minimum można było chyba żądać. Zawiedliśmy się jednak. Sami dobrą wolą przejęci, na próżno oczekiwaliśmy jej z drugiej strony. Senat gdański zajął wobec Rzpliej stanowisko wprost wrogie. Od jednej prowokacji posuwał się do drugiej. Wypowiedział wojnę wszystkiemu, co polskie. Założył u siebie pepinię szowinizmu niemieckiego w myśl starych tradycji pruskich i odpowiednio też **nastawił swe postępowanie.**

Zachętę znajdował podwójną: w naszej niechęci do występów stanowczych, które wolnemu miastu dałyby odczuć, że porywa się z motyka na słońce — w wyższe zaś jeszcze mierze popychały go do coraz nowych aktów samowoli opieka i stronnictwo popieranie junkierskich wybryków Gdańska przez wysokiego komisarza, zwłaszcza, odkąd p. Mac Donnell objął to stanowisko.

Całe zachowanie się jego, który powinien był ściśle przestrzegać po stanowień traktatowych i baczyć, by ich nienaruszano, wionęło zdecydowaną tendencją antypolską. P. Mac Donnell nie tylko zachęcał p. Sahmę do uroszczeń i postępów, uwłaczających traktatom i umowom, lecz sam także uzurpował sobie prawo rozstrzygnięcia w duchu z nimi niezgodnym. Ukoronował też swą nielojalność w jesieni r. z. znanym orzeczeniem, przyznającym prawa suwerenności wolnemu miastu **wbrew** jasnym pod tym względem postanowieniom zasadniczym traktatu wersalskiego.

P. Mac Donnell jest organem Ligi Narodów i dziwić się wypada, że pomimo tak zebranych dowodów nielojalności, Rada tej Ligi pozostawiła go na rok jeszcze na tym urządzie. W tym roku, który mu pozostaje, postanowił p. Mac Donnell widocznie „użyć” swych przywilejów na to, by do reszty pozbawić Polskę praw jej w Gdańsku. I choćby się nie chciało, mimowoli nasuwa się podejrzenie, iż to, co teraz dzieje się w Gdańsku, jest grą z góry ułożoną i we wszystkich szczegółach obmyśloną, fest dobrze przygotowanym zamachem, w którego pol-

Dr. Luther kanclerzem Rzeszy.

ZAKOŃCZENIE NIEOFICJALNYCH ROKOWAŃ ZE STRONNICTWAMI. — SKŁAD PRZYSZŁEGO GABINETU.

Berlin, 15. stycznia. (Tel. G. L.) Dr. Luther zakończył nieoficjalnie rokowania z partiami. Wkrótce oczekiwane jest powierzenie Lutherowi oficjalnej misji utworzenia gabinetu. Jako przypuszczalnych kandydatów wymieniają: kanclerz, Dr. Luther, sprawy zagr. Stresemann, sprawy wewn. Schile, finanse Saemisch (ludowiec), gosp. krajowa Neuhaus (nacjonalista), praca Brauns (centrum), sprawiedliwość i terytoria okupowane Schellen (centrum), obrona nar. Gessler, poczta Stingel (baw. partia ludowa), aprowizacja Kanitz. Cen-

trium zachowa swobodę działania względem gabinetu w powyższym składzie. Partia demokratyczna nie czuje się związana przez obecność w gabinecie Dra Gesslera.

Berlin, 15. stycznia. (Tel. G. P.) Urzędowo donoszą, że prezydent Republiki zamianował dziś wieczorem dra Luthera kanclerzem i powierzył mu misję utworzenia gabinetu.

nieniu z poza p. Sahmę przeziera postać zawziętego wysokiego komisarza, dążącego wszelkimi sposobami do upokorzenia Polski. Czuje się on chyba pewnie, że z naczyjej strony nie będzie mu się robiło przeszkód w przeprowadzaniu swego planu, nie dba o to, że porywając się na Polskę, podkopuje zarazem z całą świadomością autorytet Ligi Narodów.

Istotnie bowiem sprawa cała dziwnie rzuca światło na instytucję — która winna być wyrazicielką najwyższej sprawiedliwości międzynarodowej, a tak mało dotąd uczyniła dla sprostania temu zadaniu. Polska na własnej skórze miała podostatki sposobności przekonać się, jak trudno polegać na zwycięstwie sprawiedliwości w Lidze. Najszlachetniejsze nasze sprawy z kretelem przepadały przed jej forum pod naciskiem naszych wrogów.

A rzecz osobliwa: w Lidze zasiadają przecież obok tych, co Polskę najchętniej utopiłoby w łyżce wody, także jej przyjaciele. Nie zdarzyło się, zaś jeszcze, by oni, chociaż podjęli kiedy próbę skutecznego poparcia tezy polskiej, jeśli ona sama, jeśli ta teza, jeśli przedstawiciele Polski nie potrafili jej zapewnić zwycięstwa. Jak właściwie rozumieć podobną przyjaźń, jeśli ona nie waha się np. afirmować p. Mac Donnella mianującego na prekor traktatowi wersalskiemu Gdańsk suwerennym państwem?

Ale p. Mac Donnell — i to wikła sprawę jeszcze bardziej — jest Anglikiem, a chociaż jako mandatarjusz Ligi Narodów, powinien zapomnieć o tem, uważa właśnie za swój pierwszy obowiązek manifestować przy każdej sposobności tendencje polskiej polityki W. Brytanji w duchu Lloyd George'a. Ale czasy zmieniły się przecież. Nie Lloyd George, jeno Baldwin stoi u steru. Jakim więc cudem duchu przewrotnego i złośliwego „liberala” dotychczas

już, jak za czasów Lloyd George'a dążność do zniszczenia Polski, jakkolwiek zatruty posiew krzewi się dotąd w opinii angielskiej, coraz nowe organizuje przeciw nam krucjaty angielskiej prasy, a nie waha się w nich walczyć nawet bronią fałszów, jak tego znany już naszym czytelnikom najnowszy głos „Daily Telegraph” w sprawie gdańskiej — wymownym dowodem.

Polska, jeśli jej autorytet państwowy ma być zachowany, nie może dozwolić, by byle Sahm, a nawet byle Mac Donnell bezkarnie ją znieważali. Polska twardo musi stanąć w obronie swej powagi i praw swych. Tuszymy, że Rząd nasz potrafi zdobyć się na dość energii. — Co za szkoda, że tak późno, — by incydent gdański załatwiony został co najmniej w sposób nam niewłaczający. Wygrażanie się wojną — nas nie odstraszy, jest zbyt zresztą zbyt absurdalne, by je wogóle brać pod rozwagę. Nasze prawa w Gdańsku są ściśle określone i niczego więcej nie żądamy, jak ich uszanowania.

Przewidzieć nie trudno, że w informowanej a raczej szczutej przez naszych wrogów prasie angielskiej stanowisko to Polski nie może liczyć na życzliwe uznanie. — Ufamy wszakże, iż znajdzie ono zrozumienie i przedmiotową ocenę u rządu angielskiego, przedewszystkiem u p. Baldwina, który tyle już złożył dowodów, że nie zamyka uszu na wołanie słuszności — nietylko wówczas, gdy idzie o interes Anglii.

polityki bowiem znamieniem nie jest

Incident gdański czeka załatwienia.

JAK PRZEDSTAWIA SIĘ SYTUACJA? — ROZMOWA NASZEGO SPRAWOZDAWCY PARLAMENTARNEGO Z MIN. STRASSBURGEREM. — DOTĄD NIE ZASZŁO NIC NOWEGO. — ZAPATRYWANIA KIEROWNI CYCH KÓŁ RZĄDOWYCH. — PROTEST PRZECIW ZACHOWANIU SIĘ P. MAC DONNELLA — PRZYJAZD P. COLBANA.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. stycznia. (Z) Po wczorajszych bardzo energicznych krokach rządu polskiego i jego przedstawiciela w Gdańsku, sir Mac Donnell zawahał się. Wiadomości, które zarówno ten dyplomata, jak i inni, akredytowani w Warszawie dyplomaci otrzymali, doprowadziły do wniosków daleko idących. Wszak Polska nie mogła postąpić inaczej, przygotowując się na wszelkie ewentualności, a jej mocarstwo- we stanowisko oparte o słuszne prawa, nie pozwala na dalsze krzywdzące posunięcia Mac Donnella.

Z Warszawy szły wczoraj przez cały dzień i noc obszerne depesze

diplomatyczne i prasowe, oświadczające gotowość Polski do środków odwetowych w stosunku do Gdańska. W stolicach europejskich zdawano sobie sprawę nie z grozy, ale z powagi sytuacji. Fala depesz, która uderzyła wczoraj w dyplomację europejską, odbiła się o Mac Donnella i zmyja go prawdopodobnie zupełnie. Mac Donnell przedarł pismo, zarządzające zbieżnie skrzynek pocztowych polskich. Emblematy Rzpliej Polskiej są respektowane w Gdańsku, nic więc nie zaszło, co by wskazywało na zmianę sytuacji w stosunku ujemnym. Przeciwnie. Poczta polska stała się dziś niezwykle popularną w Gdańsku i ciszy

na powodzeniem nawet wśród Niemców. Spokojna ludność niemiecka zdała sobie bowiem sprawę z klęsk, jakie mogłyby nastąpić. Już samo ogłoszenie możliwości wprowadzenia w życie odwetowych środków ekonomicznych, pogmatzało fatalnie na całokształt życia w Gdańsku. Kupcy i przemysłowcy tamtejsi w ciągu trzech dni odczuli skutki awanturycznej polityki Mac Donella. Impreza targów gdańskich np. odczuła już stagnację w tempie pracy.

Tak więc Gdańsk wyszedł z całej tej historii stosunkowo mocno poszkodowany. Polska niema jednak zamiaru prowadzić jakichkolwiek akcji zemsty, a zwłaszcza z tworem tego rodzaju, jakim jest obszar W. M. Gdańska. Pewne jest też, że rząd, którego hasłem jest pokój, przyjmie inicjatywę Gdańska w krokach, okazujących jeżeli nie upokorzenie i skrucę wobec nas, to w każdym razie próbę rewizji wzajemnego stosunku.

Warszawa, 15. stycznia. (Tel. G. L.). Zatarę polsko-gdański nie uległ w ciągu dnia dzisiejszego żadnej zmianie. Rząd polski przedstawił Komisarzowi L. Nar. cały materiał dotyczący sporu, więc noty, protesty, swoją odpowiedź, zajmując stanowisko wyczekujące. Szef sekcji informacyjnej L. Nar. p. Colban, który bawi w Warszawie, został dokładnie poinformowany przez Rząd polski o całej sprawie. P. Colban we czwartek wieczorem wyjeżdża do Genewy przez Gdańsk. Przed wyjazdem odbędzie dłuższą konferencję z Thuguttem.

Sytuacja w Gdańsku nie zmieniła się również. Skrzynki pocztowe polskie zapelnione są codziennie korespondencją, w lokalach poczty polskiej w Gdańsku rozbrzmiewa mowa niemiecka, co świadczy o tem, że Niemcy korzystają szeroko z usług poczty polskiej. W Gdańsku zauważono liczny napływ młodych ludzi z Prus Wschod. Według pewnych przypuszczeń, są to zmobilizowani członkowie niemieckich bojówek wojskowych.

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Sprawozdawca parlamentarny „Ga-

Połączenie województwa nowogrodzkiego z Wileńszczyzną?

ODWOŁANIE WOJEWODÓW-GENERAŁÓW. — WOJ. MŁODZIANOWSKI MA JEDNAK ZOSTAĆ NA ZAJMOWANEM STAŁOWISKU.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że istotnie w najbliższych już dniach nastąpi odwołanie wojewodów-generałów. W łonie rządu sprawa ta jest zdecydowana. Ustąpią wszyscy trzej wojewodowie. Wojewoda Młodzianowski ma wystąpić z wojska i w charakterze urzędnika administracyjnego cywilnego objąć ma jedno z województw.

zety Lwowskiej” uzyskał połączenie telefoniczne z siedzibą komisarza generalnego Rzpłtej w Gdańsku i mówił z min. Strassburgerem. Min. Strassburger oświadczył:

„Sytuacja w Gdańsku nie zmieniła. Nic poważnego i nowego nie zaszło. Sprawa zatargu po obustronnych wyjaśnieniach i enuncjacjach skierowana jest obecnie na zwykłą drogę postępowania, przewidzianą w traktacie wersalskim”.

— Czy p. Komisarz będzie mówił dziś z Mac Donellem? — zapytał nasz sprawozdawca.

— Wątpię — oświadczył p. Minister. — W tej chwili opracowujemy referat, przedstawiający historię incydentu i stan prawny całej sprawy. Referat ten będzie złożony w najbliższych godzinach Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów w pierwszej instancji, względnie Radzie Ligi Narodów.

Warszawa, 16. stycznia. (Z). W kołach kierowniczych rządowych bierze górę przekonanie, że w dniach najbliższych nie można się spodziewać jakiegoś nowego nieopatrznego kroku ze strony Wysokiego Komisarza. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Mac Donell porzuci samowolnie politykę i będzie oczekiwał wskazań generalnego komisarzatu Ligi Narodów. W związku z tem nieprawdopodobnie-

Równocześnie korespondent Wasz dowiaduje się, że w pewnych kołach czynione są studia, czy nie dałoby się w województwach wschodnich, mianowicie w wojew. nowogrodzkim i wileńskim okreg administracyjny ściągnąć w jedną całość, a przynajmniej uczynić to na pewien czas i powierzyć delegatowi rządu w Wilnie p. Raczkiewiczowi.

mi wydadają się doniesienia pism niemieckich, jakoby Senat gdański nosił się z zamiarem ewentualnego usunięcia polskich skrzynek pocztowych nie przy pomocy policji „Szupo”, ale przy pomocy policji budowlanej „Baupolizei”. W kołach rządowych sądzą, że gdyby tego rodzaju zapatrywania Senatu gdańskiego obiekty się w czyn, wprowadziłyby musiały nowe powikłania.

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Dzisiaj wieczorem przyjeżdża do Gdańska członek generalnego sekretariatu Ligi Narodów, p. Colban. Do przyjazdu tego przywiązują w tutejszych kołach politycznych wielką wagę, gdyż zna on doskonale sytuację i będzie konferował z Mac Donellem.

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Z Gdańska donoszą, że w kołach komisarza Ligi Narodów krąży pogłoski, że Mac Donell osobiście zdaje sobie sprawę z konieczności ustąpienia. Mówią głośno o mającym nastąpić formalnym odwołaniu Mac Donella. Poniósł on faktycznie klęskę.

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że rząd polski przedłożył sekretariatowi generalnemu Ligi Narodów obie noty werbalne, jakie wymienili między sobą p. Strassburger i p. Mac Donell. Tak samo równocze-

śnie założył rząd polski protest przeciw znanemu zachowaniu się Mac Donella, oraz wyłożył całe stanowisko swoje w sprawie pocztowej.

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że na wtorkowym posiedzeniu Sejmu postawione będą nagłe wnioski w sprawie incydentu gdańskiego. We wnioskach ma być poddany rewizji cały dotychczasowy stosunek rządu polskiego do sprawy gdańskiej.

Warszawa, 15. stycznia. (Tel. G. L.). Na posiedzenie senackiej komisji spraw zagr. omawiana miała być sprawa Gdańska. Debata jednak odroczone do powrotu Ministra Skrzyńskiego.

Warszawa, 15. stycznia. (Tel. G. L.). U Marszałka Senatu Trampczyńskiego odbyło się wczoraj zebranie dyskusyjne celem omówienia zatargu gdańsko-polskiego. — Marszałek Trampczyński oświadczył się za wypowiedzeniem umowy warszawskiej. Wojewoda pomorski wskazywał na konieczność pilniejszego strzeżenia granicy.

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Dzisiaj przed południem wicepremier Thugutt udał się do min. spraw zagran., skąd porozumiewał się z Gdańskiem, a następnie odbył konferencję z kierownikiem departamentu politycznego, p. Baderem.

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Społeczeństwo musi popierać wydatną pomocą pocztę polską w Gdańsku. We wszystkich pocztowych przesyłkach i listach należy wyraźnie pisać Gdańsk, a nie Danzig. Można jedynie dla uniknięcia wątpliwości dodać po niemiecku „polnisches Postamt”. To proste spełnienie obowiązku patriotycznego opłaca się równocześnie, gdyż listy z napisem polskim Gdańsk kosztują 15 gr., a listy przechodzące przez pocztę niemiecką kosztują 18 gr. Pieniądze przekazane lub czekami pocztowymi przesyłać można do Gdańska tylko przez pocztę polską.

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Jak wiadomo, poczta polska różniła się w cenie znaczków z pocztą w

Feljeton „Gazety Lwowskiej” z dnia 17. I. 1925

THEOPHILE GAUTIER. 31)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

Doprowadzony do ostateczności, Olgierd de Saville odsunął Szwajcara pchnięciem tak gwałtownym, że się obrzym o parę kroków wstecz zatoczył, sam zaś wszedł na podwórzec, dokąd zbiegło się w międzyczasie kilku służących, zgłębkiem sprzeczki zwabionych.

— Dość tego, ruszaj mi stąd, jak stoisz — bydlaku, chlamie, drable jedza — żebyś mi się nie ważył przez noc tu zostawać, bo cię ubiję jak wściekłego psa. Chocoby miał splamić się podłą krwią fagasa!

I hrabia, wyzuty z własnej postaci, z oczyma nabiegłymi krwią i pianą na ustach, zamierzył się na ogromnego Szwajcara, który jednym chwytem obrzymiej swej łapy uwięził mu ręce obie naraz w żelaznym uścisku, miazdząc je w

klezczach sekacyjnych, żylastych paluchów, podobnych narzędziom tortur średniowiecznych.

— Sza, zamknąć jadaczkę — mówił kolos, niezły z natury, a nadto udobruchany z chwilą nieszkodliwienia przeciwnika, dodając mu już tylko parę niewinnych zresztą szturchańców dla utrzymania go w należytych respektach. Ładnie — to, ładnie, nosić się z pańska, a leć sobie zapruszać jak prosty człowiek i potem rozbić się po nocach, a ludzi napadać na gładkiej drodze. No, ale wino winem, a korek, który panu do łba strzelił, z niezłej wyskoczył musiał butelczyny: tym razem jeszcze daruje i zamiast obywaterowi polamać kości, ślicznie gościa odstawę na chodniczek, skąd już policjant zataszczy panicza gdzie należy...

— A, niegodziwcy! zawołał Olgierd, zwracając się do służby, tak — że to pozwalacie tej kanalii żyć waszego pana, wysoko urodzonego hrabiego Labińskiego?

Jak na znak dany wygalonowatym wiekiem, homerycznym na zgrają wybuchła na te słowa

śmiechem, w którym hrabiego dochodziły urywanie tylko padające słowa: „Dobry sobie! hi, hi, hi... ten panisko, ha, ha, ha! Ubzdrał sobie, że jest hrabią Labińskim! hi, hi, hi, to ci szopa!”

Zimny pot wystąpił na czoło Olgierda de Saville. Ostrzem stali wbiła się w mózg zmęczony dręczącą myśl, na którą krew zastygła mu w żyłach... Gniecie-ż go zmora straszliwa, czy też przeżywa on w istocie to wszystko? Utonął rozum jego w odmętach halucynacji magnetycznych, czy też on sam pada ofiarą jakichś szatańskich machinacji?... Nie poznał go nikt z jego służby: ci ludzie, drżący przed nim zazwyczaj, ulegli na skinięcie, patrzący z psiem oddaniem się w oczy pana, kpią sobie z niego teraz, drwią na potęgę... Czyżby mu i zewnętrzna jego postać odmieniono, tak, jak zmieniono już powóz i ubranie?...

— A, żebyś pan to sobie dobrze zapamiętał, że nie jesteś hrabią Labińskim, ozwał się natychmiast z bandy, spojrz pan przed siebie — tam, dalej — właśnie pan hrabia

sam schodził po schodach terasy, pewnie zobaczyć chce, co tu za brewerję ktoś wyprawia po nocy.

Obezwładniony przez Szwajcara, zwrócił wzrok w wskazanym mu kierunku i ujrzał, istotnie, stojąca pod daszkiem markizy smukła, elegancka sylwetę młodego człowieka wysokiego wzrostu, o ściągłej twarzy, paląco-czarnych oczach, orlim nosie i lekko rozwianych blond włosach, postać, będąca wszak żywym jego portretem, czy sobowtórem, tak identycznie do niego podobnym, że chyba sam czart przyłożył tu rękę do dzieła.

Szwajcar uwolnił więźnia z uścisku żelaznych swych łap. Służba rozstąpiła się na widok pana i uszykowała wzdłuż szpaleru z oczyma kornie spuszczone w dół, z rękoma zwieszonymi poddańczo, sztywne i nieruchome, niczem zastęp kogitów za zbliżaniem się padyszacha, oddając temu widziadłu czy samozwańcowi — hołdy i cześć, jakich odmówiła przed chwilą prawowitemu swemu panu.

(C. d. n.)

Gdańsku. Senat gdański obniżył po wprowadzeniu poczty polskiej oplatę za listy polskie z 20 fen. na 15, a to w celach konkurencyjnych. Wczoraj ukazała się wiadomość, że poczta w Polsce będzie listy takie traktowała jako niedopłacone. Dowiadujemy się, że władze pocztowe polskie mają tę zniżkę złośliwie zarządzoną zaakceptować i listów takich nie okładać karą. Pogłoski te uważane są tu za mylne, ponieważ niedopuszczalnym jest, aby w sprawach pocztowych kontynuowaną była polityka szkodliwych ustępstw.

ARTUR SLIWIŃSKI KANDYDATEM NA MIN. OŚWIATY.

Warszawa, 15 stycznia. (Tel. G. L.). Wczoraj w Sejmie odbyło się zebranie przedstawicieli lewicy w sprawie obsadzenia teki Min. oświaty. Kandydatem na to stanowisko jest p. Artur Śliwiński. P. Rudziński w rozmowie z Premierem Grabskim podkreślił możliwość utrzymania wakansu teki Min. oświaty. Premier zastrzegł sobie czas do namysłu.

ZMIANY NA WYŻSZYCH STANOWISKACH W ARMII?

Warszawa, 16. stycznia. (Z). W kołach wojskowych krążą pogłoski o zmianach osobistych na wyższych stanowiskach. B. wice-minister gen. Majewski ma objąć komendę w centrum wyszkolenia wyższych dowódców, a gen. Norwid-Nengebauer szefostwo administracji. Gen. Dabkowski szef departamentu inżynierii ma odejść na kurs wyższych dowódców, na dotychczasowe zaś jego stanowisko przyszedłby gen. Żymirski, jakkolwiek większe szanse ma gen. Hlickiewicz, którego zastępcą zostałby pułk. Toruń.

POŻEGNANIE WOJEWODY GARAPICHA W ŁODZI.

Łódź, 15 stycznia. (Tel. G. L.). Odbyło się tu uroczyste pożegnanie odjeżdżającego do Lwowa Wojewody Garapicha.

KONGRES PRAWA KARNEGO.

Warszawa, 15 stycznia. (Tel. G. L.). Dnia 12 b. m. udali się do Paryża prezes grupy polskiej międzynarodowego zrzeszenia prawa karnego i wiceprezes zrzeszenia prof. Rapaport i sekretarz generalny tej grupy prof. Jamont. Celem wzięcia udziału w posiedzeniu zarządu rzeczowego zrzeszenia. Na posiedzeniu tym zarząd rozstrzygnąć ma kwestję pierwszego po wojnie kongresu prawa karnego (Bruksela roku 1916). Delegaci polscy postawią wniosek o wprowadzenie na porządek dzienny tego kongresu zagadnień kodyfikacyjnych polskich, zwłaszcza budząca powszechne zainteresowanie kwestję sądenia tylko w w jednej instancji merytorycznych spraw o występki.

Z obrad Senatu.

RATYFIKACJA UMOWY ARBITRAŻOWEJ Z AUSTRIĄ. — PRZEDŁUŻENIE TERMIŃ U SKŁADANIA EGZAMINÓW NAUCZYCIELSKICH. — UBEZPIECZENIE NA WYPADEK BEZROBOCIA. — ZMIANY W PROJEKTACH USTAW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. stycznia. (Z). Dzisiaj odbyło się pierwsze po przerwie posiedzenie Senatu. Wszyscy z wielkim napięciem oczekują pierwszego posiedzenia Sejmu, które odbędzie się 20. we wtorek. Z ważniejszych punktów odbędzie się I. czytanie ustawy o monopolu zapalczanym i opodatkowanie zapalniczek, III. czytanie projektu o radzie opieki społecznej, oraz sprawozdanie komisji wojskowej z ustawy o przymusowym wycofaniu mienia prywatnego z zagrożonych wojną obszarów Państwa. Na tem pierwszym posiedzeniu będzie omawiana też sprawa gdańska.

Warszawa, 15. stycznia. (Tel. G. L.). Po referacie sen. Kamińskiego (ZLN.) przyjęto bez zmian ustawę o ratyfikacji arbitrażowej umowy z Austrią, a po referacie sen. Kalinowskiego (ZLN.) również bez zmian przyjęto nowelę do ustawy o nauczycielach szkół powszechnych w sprawie przedłużenia terminu składania egzaminów do dnia 31. sierpnia 1927 r. Następnie przyjęto z pewnemi zmianami ustawę o kosztach leczenia ubogich żydów w b. Kongresówce. Przystąpiono do noweli do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Sprawozdawca senator Popowski (Wyzw.) wyjaśnił, że według obecnego obowiązującego ustaw robotnikom przysługuje prawo do pobierania zasiłków w ciągu 13 tygodni od jednego zasiłku. Minister zaś pracy i opieki społecznej może po porozumieniu się z Ministrem skarbu przedłużyć ten czas do 17 tygodni. Nowela uchwalona przez Sejm zmienia ten okres czasu z 17 na 39 tygodni. Referent w imieniu komisji proponuje, aby Ministrowi dać upoważnienie do przedłużenia okresu wypłaty zasiłków do 26 tygodni, ale tylko w pierwszym roku działania noweli, w pozostałych zaś latach do 17 tygodni. Ten okres 26 tygodni — zdaniem referenta — wystarczy do kwietnia, w którym

mam nadzieję, ożywi się ruch handlowy, gdyż jak zapewnił Minister przemysłu i handlu, Rząd głównie na to będzie obracał uzyskaną pożyczkę, a jeden pracujący murarz daje zatrudnienie 16 innym robotnikom.

Wiceminister skarbu Markowski oświadczył, że w tym roku skarb dopłacił do bezrobocia 15 i pół milj. zł., wobec czego oświadcza się za przedłużeniem okresu z 17 tygodni tylko do 26 tygodni, chociaż i to będzie znacznym obciążeniem skarbu. Izba przyjęła zianę zaproponowane przez komisję, a wraz z niemi całą nowelę.

Z kolei Izba przyjęła projekt ustawy w sprawie zawieszenia biegu przedawnienia zawładnięcia nieruchomościami b. banku szlacheckiego i włościańskiego z tą zmianą, że zawieszenie biegu przedawnienia stosuje się również do tych wypadków, których termin upłynął w dniu 14. sierpnia 1914 r. przed wejściem niniejszej ustawy w życie.

Następnie Senat postanowił zapowiedzieć Sejmowi zmiany do projektu następujących ustaw:

1) do projektu ustawy o wznowieniu zaginionych ksiąg lub aktów hipotecznych.

2) Do projektu ustawy o rozciągnięciu na województwo śląskie mocy ustawy działającej gwarancje skarbu Państwa dla ulgowych pożyczek dla drobnych przemysłowców i rzemieślników i ich organizacji wytwórczych.

3) Do projektu ustawy o potrąceniach z uposażeń osób wojskowych.

4) Do projektu ustawy o pomiarze morskich statków handlowych.

Kilka klubów zgłosiło wniosek nagły w sprawie zabezpieczenia budowy polskiej floty handlowej i przyspieszenia budowy portu w Gdyni. Nagłość tego wniosku będzie rozpatrywana na następnym posiedzeniu, które odbędzie się 28 kwietnia.

Z KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa, 15 stycznia. (Tel. G. L.) Sejmowa komisja skarbową przyjęła w trzecim czytaniu nowelę do ustawy o podatku dochodowym. Sejmowa komisja budżetowa w dalszym ciągu budżet Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych. Po ukończeniu dyskusji nad sprawą opłat kwaterunkowych postanowiono odłożyć ją do trzeciego czytania, noczem uchwalono powiększyć pozycję zarządu rybactwa o 3.273 zł. pozycję państw. Instytutu meteorologicznego zmniejszyć z 25.560 zł. do 10.000 zł., wreszcie skreślić z pozycji zarząd stadnia państwowych 33.000 zł. Z kolei przystąpiono do wydatków tej części budżetu. Pierwszych sześć paragrafów (wydania personalne) odłożono dla łącznego traktowania z wydatkami personalnymi innych działów tej części budżetu. Szerszą dyskusję wywołała pozycja wydat-

ków 1 milj. zł. na zasiłki dla instytucji i na stypendja. Dyskusja nie ukończono. Utworzono wręcz specjalną pozycję 3 000) zł. na zwalczanie raka ziemniaczanego.

Dalszy ciąg posiedzenia popołudniu.

Warszawa, 15 stycznia. (Tel. G. L.). Sejmowa komisja budżetowa rozpatrują budżet Ministerstwa rolnictwa, postanowiła w wyatkach zasiłki dla instytucji i stypendja powiększyć z 1 miliona zł. na 3,600.000 zł. Poza ym przyjęła 15 milionów zł. na pomoc kredytową siewną na wiosnę 1925 r. Przyjęto rezolucję wzywającą Rząd, aby kredyt na pomoc siewną przewidziany był jako kredyt roczny.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

PAINLEVE O POLITYCE FRANCJI.

Paryż, 15 stycznia. (Tel. G. L.). Objmując przewodnictwo Izby deputowanych Painleve podziękował za wybór, a następnie zwracając się do całej Izby, wyraził swe uznanie dla niej, podkreślając przytem konieczność trzymania na wodzy namiętności ożywiających debaty, zwłaszcza, gdy chodzi o wielkie interesy narodu, o kredyt polityczny i bezpieczeństwo Francji, ałbowiam prawidłowy tok obrad Izby jest również formą patriotyzmu. Następnie Pai leve omawiał politykę zagraniczną. Czyniąc aluzję do pogłosek o rzekomych rozruchach we Francji, Painleve podkreślił, że jest to zabawka zagranicznych tajemnych emisariuszy. Painleve podkreślił, że zdrowy umysł i cudość kraju sprawi dotkliwie rozczarowanie tym, którzy wyobrażają sobie, że Francja zdawa je t na łaskę i niełaskę tej powornej kompanji lub olbrzymiego manewru giełdowego. Francja pragnie spokoju i w myśl swoich ustaw chce iść drogą sprawiedliwości i postępu społecznego. Co się tyczy sąsiadów Francji oraz Rosji rząd chciałby widzieć ją pracującą do czynu i roli w zyciu ekonomicznem Zachodu. Zaznaczyć tu jednak należy, że Francja nie będzie tolerowała u siebie żadnej propagandy ani t z mieszania się do jej życia wewnętrznego.

CHURCHILL ZADOWOLONY.

Londyn, 15. stycznia. (Tel. G. L.). Wczoraj przybył tu Churchill. Oświadczył on wobec dziennikarzy, że jest bardzo zadowolony z wyniku konferencji paryskiej.

DABALA PRAGNIE BYĆ SWADNIEM W RZECIE RADCZA.

Moskwa, 15. stycznia. (Tel. G. L.) Międzynarodówka chłopska wystosowała do Trybunału w Zagrzebiu pismo, w którym proponuje sędziemu śledczemu, aby powołał na świadka członka prezydium międzynarodówki chłopskiej Dabala, który prowadził rokowania z Radiczem i może złożyć w sprawie Radicza wyczerpujące zeznania.

ŚNIADANIE NA CZĘŚĆ P. PADEREWSKIEGO.

Rzym 15 stycznia. (Tel. G. L.) Ambasador polski przy Watykanie p. Skrzyński wydał na część bawiającego tu Paderewskiego śniadanie, w którym wziął udział kardynał Gasparri oraz kilku praelatów kurii Apostolskiej.

Warszawa, 15. stycznia. (Tel. G. L.). Ignacy Paderewski dał 14. bm. koncert w sali jednego z teatrów rzymskich. Bilety rozchwymano w ciągu godziny. Koncert zaszczyliła swą obecnością matka króla włoskiego i ks. Matylda, oraz liczni dygnitarze. Prasa zamieszcza artykuły, omawiające zasługi Paderewskiego dla Polski.

NAGŁA ZWYŻKA CEN ZBOŻA.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 16. stycznia. (Z). W sobotę odbędzie się posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady min., na którym będzie poruszana i omawiana sprawa niezwykłej doniosłości, mianowicie raptownej zmiany cen zboża. Rząd zastanawia się nad środkami zaradczymi.

Zakłady ogrodnicze C. ULRICH
 zał. 1805 w Warszawie S. A.
 Centrala — CEGLANA 11,
 tel. 9-25
 zawiadamają, że wyszedł z druku
Cennik nasion na rok 1925
 i rozsyłany jest na żądanie.

Z posiedzenia Rady miejskiej

Lwów, 15 stycznia.

(ip.) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej po kilku interpelacjach wstępnych niemal w zupełności zostało poświęcone ważnej sprawie usunięcia nędzy mieszkaniowej. Obradom przewodniczył w zastępstwie chorego prez. Neumanna wicepr. dr. Stahl.

Pr. Próchnicki wniósł interpelację w sprawie utrudnień przy zwalnianiu emerytów od podatku lokatorskiego. Wiceprezydent odpowiedział, że sprawę to rozpatrywała osobna komisja pracująca i że Magistrat ogłosi w prasie objaśnienia w tej mierze. W każdym razie sprawy te będą traktowane humanitarnie, z intencją ulżenia nędzy emerytów.

R. Rybicki interpelował w sprawie przecięcia ogrodu Kościuszki ulicą. R. Höflinger objaśnił, że ulica ta dawniej istniała, a jej rekonstrukcja okazała się konieczną ze względów komunikacyjnych. Następnie r. Dwernicki podniósł sprawę pierwszorzędnego znaczenia w ogóle dla związków samorządowych, interpelując w sprawie rozporządzenia Rady m. odnośnie do komisarzy oszczędnościowych przy Związkach samorządowych. Ustanowienie tych komisarzy jest naruszeniem zagwarantowanych statutem od 70 lat stosowanych praw samorządów gminy m. Lwowa.

Wicepr. Stahl oznajmił, że prezydent zajmując się tą sprawą i wniesie to władz centralnych odpowiednie przed stawienie pisemne, a nadto przez delegację oraz w Sejmie przez posłów będzie się starać o uchylenie tych rozporządzeń. Na wniosek r. Felsztyna uchwała Rada miejska jednogłośnie zastrzeżenie przeciw temu rozporządzeniu.

Następnie na porządek dzienny wyszła sprawa

parcelacji Persenkówki mająca być punktem wyjścia dla rozbudowy miasta. Referat wygłosił r. Biernacki. Na skutek projektu Związku urzędników miejskich Rada miejska zgodziła się na ofiarowanie 52 morgów gruntu koło stacji Persenkówka na cele budowlane. Parcelacja ma być założona w stylu ogrodowym i pomieścić w tym najwięcej 100 większych i mniejszych domów i domków. Drogi, oświetlenie, kanalizacja, ewentualne przedłużenie kolei elektrycznej, zostaną wykonane staraniem gminy. Pierwszeństwo kupna parceli zastrzeżone jest dla urzędników miejskich, a w dalszej linii dla wszystkich mieszkańców Lwowa, chcących budować dom na własny użytek, przy czym będzie zastrzeżony zakaz spekulacji budowlanej. Ta pierwsza parcelacja zapoczątkuje powstanie we Lwowie dzielnicy ogrodowych.

Najbliższą dyskusję wywołała sprawa utworzenia

funduszu budowlanego (referat r. Felsztyna). Referent wniósł, aby stworzyć pod zarządem miasta taki fundusz, na pokrycie kosztów budowy przez gminę we własnym zarządzie prowadzonych i na poparcie akcji budowlanej przez udzielenie niskoprocentowych pożyczek i na remont budowlanych. Fundusz ten ma być utworzony z podwyższenia od 1. lutego br. miejskiego podatku lokatorskiego, a to przy mieszkaniach prywatnych 2,22% na 3,33%, zaś od lokali przemysłowych z 4% na 6%.

Uchwalono podwyżkę podatku lokatorskiego z tem, że użycie funduszu budowlanego może nastąpić dopiero po uchwaleniu statutu i regulaminu stanowiącego o sposobie jego użycia.

Nadto uchwalono rezolucję p. H. Hausnera, domagającą się od rządu wydania rozporządzeń wykonawczych do ustawy o rozbudowie miast. Na wniosek r. Próchnickiego przekazano Sekcji II. ustanowienie podatku luksusowego od mieszkań ponad 5 pokoi, niedostatecznie wyzyskanych na cele mieszkalne, oraz wniosek r. Hausnera na obciążenie również właścicieli kamienic podatkiem na powiększenie funduszu budowlanego.

Nakoniec r. Höflinger referował sprawozdanie z zarządu fundacji Goslewskiego za r. 1923 oraz sprawę dzierżawy, należącej do tej fundacji folwarku „Błotnia“. W myśl wniosku referenta przeznaczono nadwyżkę dochodów z fundacji w sumie około 700 zł. na odbudowę zniszczonych budynków, oraz przedłożyło na 6 lat dzierżawę folwarku „Błotnia“ p. Karolowi Nowakowi, jako oferującemu najlepsze warunki.

Mowa radnego dr. A. Wereszczyńskiego w dyskusji budżetowej Rady miejskiej w grudniu 1924.

SAMORZĄD NIE ZNOSI JEDNOLITEGO SZABLONU. — PŁACE WINNY BYĆ PRZYSTOSOWANE DO INDYWIDUALNYCH WARUNKÓW I KWALIFIKACJI FUNKCJONARIUSZY MIEJSKICH. — UPROSZCZENIE URZĘDOWANIA. — HANDEL ZE WSCHODEM. — MUSIMY NASZE ŻYCIE GOSPODARCZE PRZYSTOSOWAĆ DO POTRZEB RYNKU WEWNĘTRZNEGO — REORGANIZACJA TARGÓW WSCHODNICH. — ROZWÓJ RĘKODZIEŁA. — PLANOWA POLITYKA GRUNTOWA. — KWESTJA MIESZKANIOWA.

II.

Lwów, 16. stycznia.

Samorząd nie znosi żadnego jednolitego szablonu, bo celem jego jest właśnie uwzględnianie warunków miejscowych, tak odrębnych w każdej części Polski. Czy więc na polu ordynacji wyborczych, czy na polu podejmowania zadań gospodarczych, zależnie od potrzeb mieszkańców i rozporządzalnych funduszy, jednolity szychulec rządowy byłby sprzeczny z duchem samorządu, zatimowałby zdrowe życie miast, ze szkodą dla państwa. Sądzę więc, że miasta powinny zrobić wszystko, co możliwe, by uchylić ustanowienie owych komisarzy w obecnym pesymistycznym momencie, kiedy nam potrzeba szerokiego, samodzielnego rozmachu, by odrobić zaniedbania z czasów wojennych. A kuratela rządowa ma iść jeszcze dalej. Oto ma się pojawić rozporządzenie Prezydenta Rzpl., które ma narzucić gminom jednolity szablon co do wysokości wynagrodzeń zarządów i funkcjonariuszy miejskich. To także bardzo niekorzystne. Położenie miast pod tym względem jest bardzo różne. Niektóre z nich, zwłaszcza na kresach wschodnich, chcąc mieć takich ludzi, muszą im dobrze zapłacić, choćby ponad normy rządowe. Decyzję w tym względzie

owinno się zstawić samym miastom, przy możności obciążenia rażąco wysokich płac w budżetach miejskich. Ustanawianie zgóry płac, według stawek rządowych, będzie w jednych wypadkach za wysokie, w innych za niskie, bo płace powinny być przystosowane do indywidualnych warunków i kwalifikacji funkcjonariuszy miejskich. Średnia jednolitość usunie z zarządów miejskich ludzi wybitnych w chwili, gdy tak bardzo ich potrzeba w dzisiejszych trudnych warunkach administracji komunalnej. Mówiąc to, nie chcę bynajmniej występować przeciw potrzebie oszczędności w gospodarce miejskiej; szukać jej jednak należy nie w obcinaniu poborów wartościowych funkcjonariuszy, lecz w reformie i uproszczeniu sposobu urzędowania. U nas zrobiono pewien krok na tej drodze, obniżając koszt administracji z 18 proc. na 14 proc. ogółu wydatków; w obecnych warunkach uporządkowanego życia trzeba pójść dalej i zreformować postępowo organizację urzędowania, by dojść do obniżki kosztów administracji na 10 proc. budżetu. Tylko przez dobrą organizację, a nie przez komisarzy oszczędnościowych, czy przez szablonowe stawki płac, osiągniemy pożyteczną, rozsądną oszczędność.

Wobec ogromu zadań, stojących przed miastem, potrzebujemy i znacznych funduszy na ich pokrycie i wyborowego materiału funkcjonariuszy, czy w Kierownictwie zarządu miast, czy wśród referentów magistratu, choćby ich

drogo trzeba było zapłacić, bo bez tego nie spełnimy naszego obowiązku wprowadzenia tego miasta na drogę rozwoju. A nie jest to łatwe. Niestety niepodzielną optymistą pod tym względem dość rozpowszechnionego. Nie będąc pesymistą, nie widzę jednak powodów i do optymizmu. Trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że Lwów staje się coraz bardziej miastem prowincjonalnym i to nie dla tego, że przestał być stolicą kraju i siedzib liczących władz, ale wskutek tego, że jego życie gospodarcze jest trwale podcpane, częściowo przez warunki naturalne, ale częściowo i przez niezdrową rywalizację stolicy państwa i przez pewną niechęć m. rodzajnych czynników do naszego miasta.

Co do warunków naturalnych, to Lwów, nie będąc stolicą, mógłby się rozwijać, gdyby wróciły momenty, powodujące rozwój miasta w jego złotym okresie, w dobie handlu ze wschodem, na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Dziś ten wschód jest szczelnie zamknięty, my tam niemal nic nie eksportujemy, wschód zaś do nas eksportuje towar, który przeważnie magazynuje się w okratowanych magazynach państwowego monopolu więziennego. Ekspansja handlowa na południowy-wschód nie ma także na razie warunków pomyślnych, a próba wystawy w Konstantynopolu nie wyszła poza sferę eksperymentu. Nadzieja, że te warunki handlu eksportowego na wschód i południe, ulegną rychłej i pomyślnej zmianie, byłaby niepotrzebną iluzją. Wobec tego musimy nasze życie gospodarcze przystosować do potrzeb przede wszystkim rynku wewnętrznego. Może więc byłoby wskazane zreorganizować częściowo tak pożyteczną, choć niestety zwalczaną przez organizację wielkiego przemysłu w b. Kongresówce, instytucję Targów Wschodnich, a to w tym duchu, by nie były one tylko koncentracją przemysłu z zachodu, przeznaczoną do eksportu na wschód, ale i pokazami, czy też jarmarkami tych artykułów, które mamy na miejscu, tak dla potrzeb miejscowej konsumpcji, jak i dla eksportu na zachód. Obok więc dotychczasowych zadań, powinny te Targi przjąć na siebie i rolę podobną np. do jarmarku św. Anny w Tarnopolu, a więc koncentrować handel zbożem, bydłem i wogóle produktami rolnymi.

Musimy energicznie wesprzeć rodzimy przemysł, a przede wszystkim nasze rękodzieło, które wbrew ponurym horoskopom, stawianym przez teoretyków, utrzymuje się pomyślnie, obok przemysłu fabrycznego, a to przez specjalizowanie się i nadawanie wyrobom cech artystycznych. Ten rozwój rękodzieła należy ułatwić przez powołanie do życia domu warsztatowego, zaopatrzonego w niezbędne,

postępowe urządzenia mechaniczne. Przed wojną miasto tę myśl chciało wprowadzić w życie, wojna jej stała na przeszkodzie; trzeba to obecnie zrobić dla dobra i rękodzieła i całego miasta; w tym względzie zgłaszam odpowiednią rezolucję. Nie mniej też nieustanną naszą troską powinno być koncentrowanie we Lwowie większego przemysłu fabrycznego. Zapewne — wobec zastoju gospodarczego — jest to chwilowo trudne, lecz ten zasób nie będzie wieczny. Musimy uchwycić odpowiedni moment i przygotować wszystko na stworzenie dogodniejszych warunków dla rozwoju u nas przemysłu. A przede wszystkim musi miasto skupić w swym ręku kompleksy gruntów, nadających się pod budowę fabryk, i pod tym kątem widzenia prowadzić planową politykę gruntową. Nie ulega wątpliwości, że trzeba będzie zapewnić nowo powstającym na terenie miasta zakładom przemysłowym uwolnienia od podatków i opłat miejskich na pewien początkowy okres.

W związku z życiem gospodarczym stoi pomyślne rozwiązanie kwestji mieszkaniowej, która w dyskusji budżetowej zajęła już obszerne miejsce. Dotknę więc tylko jednej strony tej kwestji. Oto twierdzę, że dla stworzenia warunków rozwojowych dla ruchu budowlanego, potrzeba poprzedniej rozbudowy sieci tramwajowej. Pozwolę sobie przypomnieć to, co zrobiła Francja po klęsce z 1870 r.; tam całe wielkie przestrzenie kraju, będące pustkowiem, przetrzynięto gęsto kolejami, gościncami i drogami wodnymi w tym celu, by przy ich szlakach rozwinął się przemysł, zakwitło życie gospodarcze. Cel zamierzony został w pełni osiągnięty.

NOWE KLAMSTWA SOWIECKIE.

Lwów, 16. stycznia.

„Rosta“ (sowiecka urzędowa agencja telegraficzna) ogłasza następujący komunikat: Według nadziei z Charkowa wiadomości, regularny (!) polski oddział wojskowy, w liczbie ponad 40 osób przekroczył w nocy na 5 stycznia granicę polsko-sowiecką w rejonie miasteczka Jampola i zaczął strzelać do straży sowieckiej.

Będąc już na terytorjum rosyjskim (głosi dalej komunikat), napastnicy przystąpili do budynku, w którym się mieści komendantura, obrzucili budynek granatami, oraz zaczęli strzelanie z karabinów. Oddział sowiecki również odpowiedział wystrzałami, w których rezultacie jednego z napastników ubito, a resztę zmuszono do wycofania się z powrotem na teren polski.

Władze sowieckie natychmiast po otrzymaniu tej wiadomości wydelegowały do Jampola specjalną komisję celem zbadania szczegółów, oraz wszystkich okoliczności tego zajścia.

Tyle komunikat sowiecki. Jak w rzeczywistości przedstawia się ten napad polski na terytorjum sowieckie chyba zbyt późno byłoby dodawać, tembardziej, że „Pat“ przed paru dniami już oświecił tę sprawę rzekomego „napadu“.

JEDNOZŁOTÓWKI SREBRNE ZA KILKA DNI ZNAJDA SIĘ W OBIĘGU.

Warszawa, 15 stycznia. (Tel. G. L.) Świeżo sprowadzone jednozłotówki srebrne, wraz z transportem dwuzłotówek wejdą z obieg w drugiej połowie bm.

V. Maloty i Dewizy:

Bilisy Bankowe		Kategorie	Czeki, prokazy i wyplaty		Uwagi
placa	zaklad		placa	zaklad	
---	---	Dolary amerykanskie	---	---	
---	---	Dolary amerykanskie (dolebnaj)	---	---	
---	---	Dolary kanadyjskie	---	---	
---	---	Dynary	---	---	
---	---	Funt szterling	---	---	
---	---	Franki belgiske	---	---	
---	---	Franki francuskie	---	---	
---	---	Florany holenderskie	---	---	
---	---	Franki szwajcarskie	---	---	
---	---	Korony austriackie	---	---	
---	---	Korony czesko-slowackie	---	---	
---	---	Korony dainskie	---	---	
---	---	Korony norweskie	---	---	
---	---	Korony szwedzkie	---	---	
---	---	Korony weniarskie	---	---	
---	---	Lei rumunskie	---	---	
---	---	Lry yloskie	---	---	

B. Kursy Zbozowey

Ceny rozumnieja sie w zlotych za 100 kg. bez podatku spozywczego, miejsce siacza zaladowania.	Ceny		Uwagi	Ceny rozumnieja sie w zlotych za 100 kg. bez podatku spozywczego, miejsce siacza zaladowania.	Ceny		Uwagi
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1924	26	18		Maka pszeniana 4 1/2, 9 1/2	---	---	
ZYPIO malopolskie soryego zblony	---	---		Maka pszen. kuchceniak 100% mlynny lwow.	---	---	
ZYPIO malopolskie ex 1924	56	30	1)	Maka pszeniana clemenski 100% loco Lwow	---	---	
JECZMIEN malopolski browarniany	3	7	1)	Maka zytnia 60% brutto za netto	---	---	
JECZMIEN malopolski przemyslowy	20	12	1)	Maka zytnia 70% i jaczniak worlanski	---	---	
OWIES malopolski ex 1924	22	14	1)	GRYSIK kukurudziany	---	---	
KUKURUDZA krajowa	---	---		MAKA kukurudziana	---	---	
ZIEMIENIAKI przemyslowe	---	---		OTREB pszenany netto bez worku	---	---	
FASOLA biala	---	---		OTREB zytni netto bez worku	---	---	
FASOLA kolorowa	---	---		KASZA HRECZANNIA	---	---	
FASOLA brasa	---	---		KASZA JAGLANNIA	---	---	
GROCH polny	---	---		KASZA JECZMIENNA	---	---	
GROCH 1/2 victoria	---	---		PECZAK	---	---	
BOBIK	---	---		MAKUCHY liscane i konopny	---	---	
MIESZANKA pastewna w stardzie	---	---		MAKUCHY rzepakowe	---	---	
WYKA	---	---		KONICZYNA czerwona krajowa miazk.	---	---	
SIANO strodka krajowe drassowane	---	---		KAPUSTA KWASZONA	---	---	
SIANO prasowane	---	---		WORKI jutowe wyl. Stradom, Warta	---	---	
HRECZKA	---	---		Czestochowlanka 75 kg. za strzaka	---	---	
LEN	---	---		WORKI lutowe, dobre, za strzaka	---	---	
LUBIN	---	---			---	---	

Secretariat Gieldy.

Generálny Sekretar Dr. PANETH.

1) Ceny znaczone bez trans.

2) Ceny znaczone bez trans.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 10.

Piątek, 16. stycznia 1925.

Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca		Zadania		Transakcje	Uwagi
			zl.	gr.	zl.	gr.		
I. Papiery państwowe.								
4% Państwowa pożyczka	1000	—	—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	100000	—	—	—	—	—	—	
6 1/2% P. z r. 1922	110 z/tp	—	—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne								
(Bez kuponu bież.)								
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Bk kred. r. gal.	—	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Banku Malop.	—	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Bk. hip. zieml.	—	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Tow. kred. gal. ziemskie	—	—	—	—	—	—	—	
na 100 Koron								
III. Oblig.								
(Bez kuponu bież.)								
4 1/2% K. P. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—	—	
IV. Akcje.								
a) Bankowe:								
Akcja Zwiask	280	140	—	—	—	—	—	
Akcja Hipoteczna	280	130	1530c	—	—	—	—	
Bankowy w Poznaniu	1700	600	—	55	—	—	—	
Bank Komercebau	280	84	2830	—	—	—	—	
Malopolski	280	140	360c	—	—	—	—	
Powzechny kredytowy	280	140	2800	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	3000	—	—	—	—	0-10
Polnierz S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	84	500c	—	—	—	—	—
Zemkowy	280	84	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	1000c	—	—	—	—	—
b) Handlowe:								
Polbal	1000	52	4300c	—	—	—	—	—
Polbot	1000	210	—	—	—	—	—	—
Toban	140	210	4530c	—	—	—	—	—
Wawel	300	300	—	—	—	—	—	—
Hutownia kcl. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—
e) Przemysłowe:								
Agrolamia l. szl. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—
Bracia Białopaszy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	500	3000	—	—	—	—	—	—
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	—	—	—	—	—
Chybiec f. cukru	1000	9000	—	—	—	—	—	—
Cegielski	1000	800	3000c	—	—	—	—	—
Cementów fabr. porcel.	1000	1000	3000	—	—	—	—	—
Fabryka Lokomotyw	140	140	400	—	—	—	—	—
Fabryka fabr. obuwi	140	800	—	—	—	—	—	—
Galicia Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—
"Gazolina" S. A.	140	600	—	—	—	—	—	—
Górze fabr. cementu	140	—	—	—	—	—	—	—
Karpacz zakłady III	140	—	—	—	—	—	—	—
Krakus f. wód. Krak.	280	300	5000	—	—	—	—	—
Marynarz Z. p. ogrod.	5000	—	—	—	—	—	—	—
Niemolowski f. pap.	1000	300	(0570)	—	—	—	—	—
Nitrat Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Olekos Zakł. prz.-drtz.	1000	1000	—	—	—	—	—	—
Orthwein, Karaiski	500	200	—	—	—	—	—	—
Parowóz S. A. b. m.	500	750	—	—	—	—	—	—
Perot Pow. Zakł. bud.	500	300	1000	—	—	—	—	—
Pocisk zakł. amuz.	550	175	—	—	—	—	—	—
Pokucis Sza natł.	1000	500	750	—	—	—	—	—
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	2000	—	—	—	—	—
Pol. Tow. Budowlane	100	400	—	—	—	—	—	—
Polzga Tow. buty z	10000	2500	—	—	—	—	—	—
Rakstawa fabr. solenia	140	280	—	—	—	—	—	—
Rohn Zielnicki Z. m.	500	300	3500	—	—	—	—	—
Siersta gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	—	—
Spółka Akc. Wydawn.	280	75c	—	—	—	—	—	—
Strem Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tehatel Tow. akc.	1000	—	1800	—	—	—	—	—
Tępege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—
Tęsp. tow. ekspł. soli	1000	350	—	—	—	—	—	—
Trzebińska f. m. S. A.	140	280	1800	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—
Zajęciwałd i miazg.	1000	1070	—	—	—	—	—	—

tanże zaginęli. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Pflugcisenowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś Mihała Tomasa i Jana Rasinów, aby tut. Sąd zawiadomił o swem życiu do dnia 20-go stycznia 1925. 268

Sąd okręgowy. Oddział IV. Tarnów, 25 listopada 1924.

T. IV. 75/24/4. Jan Kabara lat około 38 z Łączek Brzeskich na froncie rosyjskim w 1916 zaginał. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Schiffovi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, Jana Kabara aby tut. Sąd zawiadomił o swem życiu do dnia 20 lipca 1925. 269

Sąd okręgowy. Oddział IV. Tarnów, 24 listopada 1924.

T. IV. 96/23/9. Jan Świątek z Lutkowy, na froncie włoskim 1917 zaginał. Wzywa się każdego aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Gałeciemu w Tarnowie wiadomości o zaginionym, Jana Świątku wzywa się, aby Sąd tut. zawiadomił o swem życiu do dnia 25 lipca 1925. 270

Sąd okręgowy. Oddział IV. Tarnów, 5 grudnia 1924.

T. IV. 117/21. Józef Kocół ze Smigna, w walkach pod Lublinem 1914 bez wieści zaginał, wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Małeckiemu adwokatowi w Tarnowie, obrońcy wezła małżeńskiego wiadomości o zaginionym, Józefa Kocółu wzywa się, aby Sąd tut. zawiadomił o swem życiu do dnia 31 lipca 1925. 271

Sąd okręgowy. Oddział IV. Tarnów, 12 grudnia 1922.

POKOJU na biur z osobnem wejściem w okolicach ul. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fredry, Łozińskiego itp. poszukuję. Zgłoszenia w Administracji. 7132-2

WDOWA PO LEKARZU, aptekarzu i adwokatcie o wyrobionych stosunkach w swojej sferze otrzyma korzystne zajęcie za prowizję i pensję. Osobiste zgłoszenia z ofertami wraz z wyczerpującem curriculum vitae przyjmie p. Starecki, od 12—1 ul. Kraszewskiego 3 II. p. 285-3

Maszyna drukarska

z fabryki w Augsburgu, format 57/84, w bardzo dobrym stanie, popęd elektryczny lub na korbę, zaraz do sprzedania.

Blizsza wiadomość w drukarni Spółki Akcyjnej Wydawniczej, Lwów, Chorażczyzna 31, od 8—3.

Ogłoszenie dostawy.

W drodze przetargu będzie rozdana dostawa tłucznia i żwiru rzecznego dla celów nawierzchni w okręgu Dyrekcji stanisławowskiej w następujących ilościach:

- 1) 12.000 m³ (dwanaście tysięcy m³) tłucznia i
- 2) 18.000 m³ (ośmnaście tysięcy m³) żwiru rzecznego rafowanego.

Przy dostawie żwiru i tłucznia należy się zastosować w zupełności do postanowień zawartych we warunkach szczegółowych dla dostawy żwiru dla nawierzchni, wydanych przez b. austr. Zarząd kolei państw. W szczególności zwraca się uwagę na postanowienia par. 2 szczegółowych warunków, odnośnie do próbek żwiru, które należy przedłożyć.

Równocześnie żąda się przedłożenia orzeczenia stacji doświadczalnej szkoły Pol technicznej we Lwowie lub innego Instytutu, w sprawie jakości i wytrzymałości kamienia, z którego ma być wyrabiany tłuczeń.

W ofercie należy podać następujące ceny jednostkowe:

- 1) cenę franco wagon stacja kolei państw. w okręgu Dyrekcji kolei p. w Stanisławowie,
- 2) cenę loko składowisko w którejś ze stacji wspomnianego okręgu,
- 3) koszt załadowania jednego m³ w odnośnej stacji.

Oferta może obejmować całe zapotrzebowanie, lub część tegoż, a Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie przysługuje prawo przyjęcia oferty w całości lub tylko częściowo, albo też odmówić takowej bez podania powodu.

Oferowany żwir miałby być dostarczony w 2 terminach, a mianowicie połowa oferowanej ilości najpóźniej do 15 kwietnia, a druga połowa do 15 maja 1925.

Blizsze szczegóły można zasięgnąć w Wydziale drogowym Dyrekcji Stanisławowskiej. Oferty należy ostemplowane wnosić do Stanisławowskiej Dyrekcji k. p. do dnia 30 stycznia r. b.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 stycznia br. o godz. 12-tej w południe w biurze Wydz. drogowego w Stanisławowie. Oferty mają być opieczetowane z napisem: „Oferta na dostawę tłucznia i żwiru”. Oferenci są związani oświadczeniem ofertowym przez 4 tygodnie, licząc od dnia otwarcia ofert. 284

Prezes Dyrekcji kolei państw. I—) Inż. Stefan Wiktor.

MOTORY ropne od 6 do 2000 HP. Urządzenia młynskie, prasy do oleju, obrabiarki do metali i drzewa na dogodne spłaty, oraz transmisje, turbiny, pasy, oleje, smary, rope, blachę poszynkowaną poleca

„PILOT”

Lwów, ul. Batorego 4.

Oddziały: w Tarnopolu i Podwołoczyskach. — Techniczna porada bezpłatnie. 7515-15

UNIWAŻNIAM książeczkę wojskową Nr. 451, wydaną przez PKU. Lwów, na nazwisko Stanisław Dziadosz, a spaloną przez nieostrożność. 296

Pierwszorządne zagraniczne Towarzystwo Ubezpieczeń prowadzące wszelkie działy ubezpieczenia, poszukuje w Małopolsce zdolnych i zaufania godnych zastępców.

Zgłoszenia do Biura dziełników H. Buchstaba we Lwowie pod „A. Z. 1883”. 303

Stan rachunków MIEJSKIEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

we Lwowie

ul. Wałowa 1. 9.

Telefon biura 25-50.

Telefon Dyrekcji 2-7b.

z dniem 31. grudnia 1924.

Kasa	60.220.14	Wkładki oszczędności	
Pożyczki hip. i kom.	85.401.16	i rki bieżące	930.287.70
Weksle	880.185.82	Weksle w reeskoncie	256.617.—
Efekt. fund. obr.	59.048.90	Lombard efektów	3.700.—
Zaliczki Oddz. Zast.	225.090.81	Odsetki wekslowe	81.351.56
Różni	43.395.22	Prowizje	54.354.69
Odsetki od wkładek	4.109.24	Fundusz waloryz.	90.500.34
Placie	36.323.21	Fundusz rezerwowy	1.449.84
Koszta ogóln., podatki	24.486.83		
	1.418.261.33		1.418.261.33

Kasa przyjmuje wkładki oszczędności na 12% rocznie.

Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy Gmina m. Lwowa.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3. grudnia Dz. Ust. Rzpltej Nr. 105. z dn. 10. grudnia 1924 r. przyznano książeczkom wkładowym Kas Oszczędności **bezpieczeństwo popularne.** 413

Już czas najwyższy myśleć! o zasiewach wiosennych!

DOBOROWE NASIONA ziół, jach, strączkowych, traw, buraków, konieczyń, ziemniaków

WSZELKIE NAWOZY SZTUCZNE

na dogodnych warunkach kredytu aż do nowych zbiorów **ZBOŻA NA ORDYNARJE** żyto, jęczmień, kukurudzę, owies itp. na kilkumiesięczny kredyt

d o s t a r c z a :

BANK ZIEMIAN S. A. we Lwowie

ODDZIAŁ ZIEMIOPŁODÓW ul. KOPERNIKA 4. Żądajcie ofert i próbek! Żądajcie ofert i próbek!

Adres telegraficzny: LWOZIEMIAN LWÓW. 301

POLSKIE HUTY SZKŁA S. A. w Krośnie

zawiadamiają P. T. akcjonariuszy, że ostatni termin do wymiany świadectw tymczasowych na oryginalne akcje upływa z dniem **15. lutego 1925 r.** Po upływie tego czasokresu zostaną pozostałe akcje złożone do depozytu na koszt akcjonariuszy. Wymiana świadectw tymczasowych na akcje odbywa się w Krakowie w biurze Spółki przy ul. Stolarskiej 1. 9 codziennie między godz. 4—6 popoł.,

we Lwowie zaś w biurze Firmy Schütz i Chajes pl. Mariacki 1. 7.

Należności manipulacyjne wynoszą 3 grosze od akcji. 297

RADA ZAWIADOWCZA.

Prenumerata bez odroczenia miesięcznie 33 zł. 50 gr., z odroczeniem lub prozzą miesięcznie 33 zł. 75 gr., z gwarantem 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 11 popoł. w dni powszednie i w dni wolne od pracy. — Redaktor naczelny przyjmuje odd. 11-33 popoł. — Listów niefrankowanych należy do siebie przynosić do Administracji. — Konto P. K. O. 141590.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należności pocztowe odpisano na rachunek. Drukarnia Spółki Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Płockiego.